

gionistów. Kilka minut przed wymarszem przybył Naczelnik Państwa ze swą świtą.

Przed wymarszem odczytał kierujący uroczystością kom. obw. Kraków Miasto Zw. Strzel., pułk. Olszyna-Wilczyński dwa pamiętne rozkazy Piłsudskiego, jeden rozkaz dotyczący połączenia Drużyn i zw. Strzeleckich w obliczu nadchodzących wypadków, drugi skierowany do wyruszającej na front kadrówki. Po chwili na daną komendę, drgnęły karnie wyprężone plutony kompanii „kardowej” i z znaną legionową piosenką na ustach: „raduje się serce, raduje się dusza”, ruszyły w nakazanym kierunku. Tysiąc kroków za nimi maszerowały pozostałe kompanie i bataliony Zw. Strzeleckiego. Naczelnik Państwa mimo zmęczenia, pomaszerował pieszo z oddziałami kilka kilometrów.

Kiedy o świcie linie czołowe Strzelców osiągnęły dawny kordon graniczny, na tle wschodzącego słońca zawidniała brama tryumfalna wzniesiona przez mieszkańców okolicznych wsi. Przed

skiego Związku Strzeleckiego z Podhala, gdzie przemówił doń jeden z górali, a góralka wręczyła Naczelnikowi snop kłosów z sierpem.

Po nabożeństwie udał się Naczelnny Wódz na Błonia, gdzie odbył przegląd przybyłych oddziałów Strzeleckich i Legionowych. Naprzeciw „Oleandrów” w kwadracie sformowanym przez górali stanął Naczelnik państwa w otoczeniu jenerality i gości. Przy dźwiękach dwóch orkiestr przedelfilowały przed Naczelnikiem bataliony Zw. Strzeleckiego. Po od-

wiatu krak. Skrzyńskiego podejmowany był śniadaniem, wydanem przez Radę powiatową.

Po śniadaniu w hotelu Pollera był Naczelnik na matchu „Cracovii”, a następnie o godz. 8:30 wieczór odbył się przy udziale około 200 osób bankiet wydany na cześć Naczelnika Państwa przez prezydium miasta. Około 3/4 na 12 w nocy przybył Naczelnik na dziedziniec zamkowy, gdzie odbywał się „Festival” Tow. śpiewackiego „Echa”. Wśród hucznych okrzyków zebranej publiczności



W ósmą rocznicę wybuchu wojny światowej: Naczelnik Państwa w towarzystwie jen. Sosnkowskiego przy obiedzie żołnierskim na Błoniach krak. 6. b. m.



W ósmą rocznicę wybuchu wojny światowej: Przybywającego na Błonia Naczelnika Państwa witają owacyjnie Legioniści, Strzelcy i publiczność.

bramą przywitała Strzelców ludność, tamtejsza Straż pożarna oraz banderya włościańska, złożona z 70 jeźdźców i orkiestry włościańskiej. Po przemówieniach naczelnika gminy, nauczyciela tamtejszego i innych odpowiedział kom. Malski, poczem ludność miejscowa ugościła serdecznie przybyłych Strzelców. Po śniadaniu i wypoczynku nastąpił powrót do Krakowa. Zapowiedziana msza polowa na godzinę 10 na Błoniach z powodu deszczu nie odbyła się natomiast odbyło się nabożeństwo w kościele garnizonowym św. Piotra. Przybycia Naczelnika Państwa oczekiwali przed kościołem reprezentanci władz i jenerality. Koło godz. 11 rano nadjechał przed kościół samochód, wiozący Nacz. Państwa. Po wyjściu z samochodu Naczelnik przeszedł przed frontem ustawionych oddziałów góral-

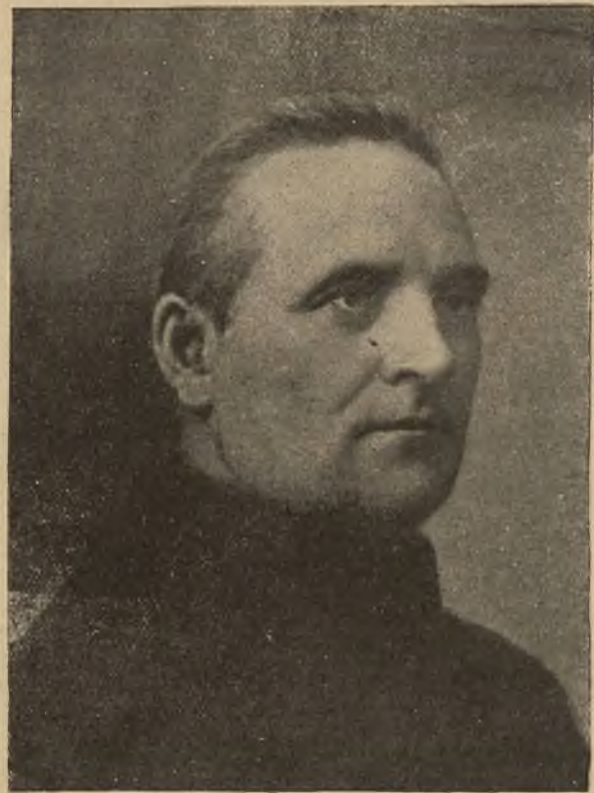
działach Zw. Strzeleckiego przemaszewali członkowie Zjazdu b. Legionistów. Po przeglądzie przeszedł Naczelnik do Parku Jordana, gdzie w rozbitym namiocie przy drewnianym stole zasiadł do żołnierskiego obiadu, złożonego z zupy, kaszy, kawałka mięsa, komiśnego chleba z marmoladą i czarnej kawy, a spożytego z wojskowej menażki blaszaną łyżką. Na około namiotu zgrupowały się liczne rzesze b. Legionistów i Strzelców,

Po godzinnym prawie pobycie w namiocie Naczelnik odjechał na otwarcie Zjazdu b. Legionistów. Po godzinie pierwszej nastąpiło otwarcie Zjazdu b. Legionistów w salach St. Teatru. Zjazd powitał imieniem Stow. b. Legionistów przew. Wodzinowski. W trakcie przemówień wszedł na salę Naczelnik Państwa, któremu zebrani zgotowali entuzjastyczną owację. Pos. Dąbski wygłosił mowę powitalną. Po oficjalnych przemówieniach Naczelnik Państwa Zjazd opuścił, poczem Dr. Kwieciński odczytał kilka z tysiąca nadesłanych telegramów. Ze Zjazdu b. Legionistów przybył Naczelnik do restauracji Pollera, gdzie przez marszałka po-

Naczelnik Państwa zajął miejsce w łożu, umieszczonej w krużganku I piętra. W poniedziałek odbył Naczelnik Państwa w towarzystwie wojewody Gałęckiego wycieczkę samochodem do Morskiego Oka, po powrocie stamtąd podejmował obiadem w salonach Województwa profesorów Wydziału prawniczego Uniw. Jag., a po północy opuścił Kraków, udając się samochodem w stronę Miechowa.



Z Zakonu Braci Miłosierdzia: Uczestnicy pierwszej Kapituły reaktywowanej Prowincji w Krakowie z Prowincjałem O. Jackiem Misiakiem w pośrodku.



Z Zakonu Braci Mił: O. Eustachy Mikołajewski, obecny przeor krakowskiego Konwentu.

W tym dniu zakończyły się także obrady Zjazdu b. Legionistów i Związku Strzeleckiego.

Z Zakonu Braci Miłosierdzia.

Równocześnie z powołaniem do życia samodzielnej Polski reaktywowano także polską Prowincję Zakonu Braci Miłosierdzia pod wezwaniem św. Jana Bożego, zwanych u nas popularnie Bonifratrami. Dawna Prowincja polska, w skład